

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 października 2024 r.,
sprawy **J.K.**

skazanego z art. 56 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt V Ka 768/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie

z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt IV K 209/23

I. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P.P. –
Kancelaria Adwokacka w L., obrońcy z urzędu skazanego J.K.,
kwotę 885 zł i 60 gr (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i
sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za
sporządzenie i wniesienie kasacji;**

**III. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

WB

UZASADNIENIE

Kasacja adwokata P. P. - obrońcy skazanego J.K., złożona od wyroku Sądu
Okręgowego w Lublinie z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt V Ka 768/23, jest

oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., na co trafnie wskazuje A. W. – prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie w pisemnej odpowiedzi na tę kasację (por. pismo z dnia 6 sierpnia 2024 r., sygn. [...]). W doktrynie podnosi się, iż oczywiście bezzasadna kasacja, to taka kasacja, która bądź to już po jej analizie i skonfrontowaniu z materiałami sprawy, bez potrzeby głębszego w nie wnikania, bądź po takim wniknięciu, jest w sposób niebudzący wątpliwości niezasadna, gdyż stanowi jedynie polemikę z argumentacją sądu, którego orzeczenie zaskarża lub przywołuje argumentację nie mającą żadnego pokrycia w przepisach prawa albo nieprzystającą do realiów danego procesu lub wskazuje na uchybienia, jakie w ogóle w realiach danej sprawy nie wystąpiły, albo na uchybienia, które wprawdzie rzeczywiście wystąpiły, ale nie mogły one mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia (por. np. L. Paprzycki, *Oczywista bezzasadność i oczywista zasadność kasacji*, w: P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003, T. Grzegorzczak, *Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce*, Państwo i Prawo 2015, nr 6). Powyższe stanowisko dominuje również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Kasacja jest przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Postępowanie kasacyjne służy więc, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i dokonywania na jej podstawie kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. W niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy w Lublinie, działający jako sąd odwoławczy, nie dokonał korekty zaskarżonego apelacjami wyroku Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt IV K 209/23, w części dotyczącej J.K.. Tymczasem zarówno sposób zredagowania przez obrońcę zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja przedstawiona na ich poparcie, wskazują na niepokodzenie się z treścią wyroku

Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie, czyli sądu pierwszej instancji instancji. Takiej oceny nie zmienia – wyłącznie formalne – wskazanie przez obrońcę skazanego J.K., jako rzekomo naruszonych, przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Zasadniczym argumentem jest bowiem treść uprzednio wywiedziona w sprawie apelacji, w której – w nieco zmienionej redakcyjnie formie – analogiczne zarzuty podniesiono pod adresem sądu pierwszej instancji.

Oparcie kasacji strony, a kasacja jest przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, na niemal tych samych zarzutach, które stanowiły podstawę apelacji, czyli zwykłego środka odwoławczego, teoretycznie możliwe jest jedynie, gdyby sąd odwoławczy „powielił” istniejące w rzeczywistości rażące naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji w zakresie kompletowania i oceny zebranego materiału dowodowego. Lektura zarzutów kasacyjnych wykazuje, że obrońca skazanego J.K. ponownie powołuje się na sprzeczność w zeznaniach świadków w sytuacji, gdy depozycje te zostały poddane szczegółowej analizie zarówno przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie, jak i następnie, w trybie kontroli apelacyjnej, przez Sąd Okręgowy w Lublinie. Trafnie zauważa prokurator A.W. – prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie w odpowiedzi na kasację, iż sprzeczności, na które powołuje się w kasacji obrońcy skazanego J.K., w rzeczywistości mają jedynie pozorny charakter, bez znaczenia dla poczynionych ustaleń faktycznych.

Wbrew twierdzeniom z kasacji, Sąd Okręgowy w Lublinie, po przeprowadzeniu kontroli instancyjnej, miał prawo w realiach sprawy, zaaprobować dokonaną przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie ocenę dowodów, i tak też uczynił odwołując się do trafnej argumentacji Sądu I instancji. Treść pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 24 stycznia 2024 r., sygn. akt V Ka 768/23, przekonuje, że Sąd ten nie dokonał żadnej zmiany ustaleń faktycznych, a jedynie przeprowadził, z perspektywy zarzutów apelacyjnych, kontrolę prawidłowości oceny zgromadzonych dowodów i poczynionych ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji. To pisemne uzasadnienie wyroku zaskarżonego kasacją zawiera powody rozstrzygnięcia oraz argumentację, wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego Sąd Okręgowy w Lublinie nie podzielił zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy J.K., i realizuje tym

samym wymogi przewidziane w art. 457 § 3 k.p.k. oraz dowodzi przeprowadzenia kontroli odwoławczej zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. Powołane przepisy k.p.k. zobowiązują sąd odwoławczy do rozważenia wszystkich zarzutów zawartych w apelacji, a także nakładają na sąd odwoławczy obowiązek wskazania w pisemnym uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, dlaczego zarzuty apelacji uznano za niezasadne albo odwrotnie, oceniono je jako słuszne. Wymienione przepisy jednoznacznie wprowadzają wymóg rozważenia wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz konieczność tak samo rzetelnego, z zastosowaniem takich samych reguł rozumowania, ustosunkowania się sądu odwoławczego do zarzutów uznanych za chybione, jak i do tych, które uznano za zasadne i to bez względu na to, która strona je podnosi.

Kierując się przedstawionym motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu

[WB]